CODZIENNA

Nr 131. ROK 1832. CZWARTEK 17 MAJA.

Pismo to wychodzi codzien oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiér: g. 15.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barómetr na O℧ ♀.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	27 4. 151	† 8.2	† 3.6	Polud. wschodni średni	Pochmurno	Deszcz.
16 12	„ 2. 961	9.0	4.0	„ „	„	Deszcz.
3	„ 2. 249	11.7	6.3	„ slaby	„	
9	„ 2. 710	† 7.7	† 1.5	Zachodni mocny	„	

Częsc Urzędowa.

— *Kraków.* —

Pisarz Trybunału I. Instancyi Wolnego Niepodległego i S. N. Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publiczney wiadomości, iż w drodze postępowania spadkowego w skutek wyroku Trybunału I Instancyi na dniu 24 Lutego r. b. 1832 zapadłego, prawomocnego; dział między sukcessorami ś. p. Józefa i Franciszki z Kustowskich Noakowskich dopuszczającego, i warunki sprzedaży nieruchomości spadkowey zatwierdzającego, wystawioną jest na sprzedaż przez licytacyą publiczną, Kamienica w Krakowie w Gminie III pod L. 349 narożnie położona, od południa z ulicą Szewską, od zachodu z ulicą Teatralną, od północy z realnością P. Tomasza Marciszewskiego, od wschodu z domem P. Kajetana Florkiewicza pod L. 350 położonym, granicząca; sukcessorów ś. p. Józefa i Franciszki z Kustowskich Noakowskich własna.

Licytacyą tey nieruchomości popiera Pan Wawrzyniec Soświński adwokat O. P. D. w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 472 zamieszkały, jako pełnomocnik sukcessorów obecnych ś. p. Józefa i Franciszki z Kustowskich Noakowskich małżonków, przeciwko Panu Janowi Bąkowskiemu adwokatowi jako kuratorowi nieobecnych sukcessorów Noakowskich.

Warunki tey sprzedaży wyrokiem na początku powołanym zatwierdzone, są następujące:

1) Cena szacunkowa Kamienicy w Krakowie przy ulicy Szewskiey pod L. 349 położoney, z urzędowey Detaxacyi wzięta, ustanawia się w summie Złp. 17,414 gr. 25.

2) Chęć licytowania mający nie wyłączając nawet sukcessorów złoży na Vadium 1/10 to jest Złp. 1,741 gr. 15.

3) Nabywca zapłaci podatki z wszelkich epok, jeżeliby się okazały zaległe,

4) Nabywca zapłaci także koszta licytacyi, a to za kwitem adwokata przedaż popierającego.

5) Wypłaty w 2. 3 i 4. warunku wyszczególnione, z ceny szacunkowey potrącone będą.

6) Summy widerkaufowe pozostaną przy nieruchomości, z obowiązkiem płacenia procentów.

7) W dni 14 po licytacyi nabywca złoży w Depozyt Sądowy połowę szacunku, w którą wrachowane mu będą wypłaty w 2, 3 i 4, warunku wykazane, i wtenczas otrzyma dekret dziedzictwa.

8) Resztę z summy wylicytowaney, pozostałą, wypłaci nabywca sukcessorom Noakowskich, wskutek działu między niemi prawomocnego.

9) W razie nie dopełnienia warunków powyższych, nabywca utraci Vadium, i nowa licytacya na jego szkodę, nigdy na zysk, ogłoszoną zostanie.

Sprzedaż w mowie będącey Kamienicy odbędzie się w dwóch terminach, do pierwszego, na którym nastąpi przysądzenie przedstanowcze, wyznaczonym jest dzień szósty Lipca 1832 r.

Do drugiego terminu, na którym nastąpi przysądzenie stanowcze, dzień dziewiąty sierpnia 1832 r.

Wzywają się przeto wszyscy chęć kupienia mający, aby w terminach tych oznaczonych na licytacyą publiczną, na audyencyi Trybunału I Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 odbydź się mającą, o godzinie 10 ranney stawić się zechcieli; zaś o bliższych szczegółach tey nieruchomości dotyczących, każdego czasu w godzinach południowych w kancellaryi podpisanego Pisarza Trybunału z Akt złożonych dowiedzieć się można.

Kraków dnia 14 Maja 1832 r.

Kuliczkowski Pis. Tryb.

POLSKA.

WARSZAWA 11 Maja.

Dyrekcya Jlna Poczt Królestwa Polskiego.

Uwiadomia publiczność, iż na zasadzie postanowienia rządu tymczasowego z d. $\frac{11}{28}$ marca r. b. przy reskrypcie kommisyi rządowey spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego z dnia 3 kwietnia r.b. Nro $\frac{2869}{31}$ otrzymanego, drugi bieg poczty konney z Warszawy do Krakowa i na powrot z Krakowa do Warszawy od dnia 15 maja r. b. otworzonym zostanie, do którego łączyć się będzie drugi bieg poczty konney z Małogoszcza do Kielc. Poczta ta druga konna odchodzić będzie z Warszawy w piątek o godzinie 6tey wieczor i stawać ma w Krakowie w niedzielę między 3cią a 4tą po południu; z Krakowa wysłana we wtorki o godzinie 12tey w południe, stawać będzie w Warszawie ze środy na czwartek w nocy. Korrespondencye wszelkie na tęż pocztę adressowane do Krakowa i przez Kraków do Austryi, Włoch i t. d., oraz do Kielc przyymowane będą w głównym urzędzie pocztowym nadwornym do godziny 5tey po południu.

W Warszawie d. 8. maja 1832 r.

Radca Stanu,

Dyrektor Jlny Policyi i Poczt:

A. *Sumiński.*

Sekretarz Jlny: *Markowski.*

Część Nieurzędowa.

FRANCYA

PARYŻ 30 Kwietnia.

O wzięciu Bona są następujące szczegóły: W krotce po zamordowaniu nieszczęśliwego Hudier, Ibrachim bey zamknął się (jak wiadomo) w Kassaubach, a woysko Ahmeta beja z Konstantyny, pod dowództwem Benissacha, oblegało miasto i warownię. Mieszkańcy w Bona głodem przyciśnieni, posłali do Algieru oświadczenie poddania się. Xiąże Rovigo wysłał potem statek z żywnością pod zasłoną galioty *la Bearnaise*, dowodzoney przez kapitana Freard, któremu przydał kapitana artylleryi Armandie i kapitana Zuarów Jussufa, który już był raz w posłannictwie u Ibrahima. Za przybyciem ich, woysko Benissaha zdobyło szturmem miasto Bona. Kapitan Armandie udał się z Jussufem do cytadelli, i przełożył Ibrahimowi, aby się poddał, gdyż Benissah zwyciężywszy go nie da mu pardonu. Rozgniewało to mocno Ibrahima i układy zerwały się. Tymczasem Armendie i Jussuf postrzegli, iż mieliby po sobie część załogi cytadelli, a gdy przypuszczenie szturmu wiele krwi musiałoby kosztować, postanowili więc zdobyć ją przebiegiem wojennym. Wybrali 25 majtków, z któremi kapitan Zuarów pokazał się śmiało przy bramach cytadelli; otworzono mu je; blisko 100 turków przeszło na jego stronę, i Ibrachim ledwo zdążył uciec; rodzina jego dostała się w niewolą. Przy odeyściu tych wiadomości, woysko beja z Konstantyny czyniło przysposobienia do spalenia miasta Bona, które zrabowało.

Donoszą od granic hiszpańskich pod dniem 17 Kwietnia, iż Pan Raynawel znayduje się już na ziemi hiszpańskiey i jest w drodze do Irun, gdzie odbędzie kwarantannę. Przygotowano już temu dyplomatykowi dom na mieszkanie, a adjutant jenerała dowodzącego w Nawarze, miał już wyjechać dla powitania posła francuzkiego za przybyciem do wspomnionego miasta. *Kuryer* francuzki utrzymuje, iż Pan Raynawel wymówił się od przyjęcia ministerstwa spraw zagranicznych. Tenże sam dziennik donosi, że rząd francuzki wysłał taynego ajenta do Lizbony, którego obowiązkiem jest rozpoznać na mieyscu siłę Don Miguela i duch równie ludu jak woyska.

WŁOCHY

Rzym 19 Kwietnia.

Nota hr. St. Aulaire do kardynała sekretarza stanu Bernetti, datowana w Rzymie d. 15 kwietnia 1832 roku. »Skoro noty JW kardynała sekretarza stanu z d. 25 i 26 lutego doszły do wiadomości dworu francuzkiego, podpisany otrzymał polecenie oświadczyć, że dowódca okrętu liniowego Gallois komenderujący wyprawą podczas nieobecności jenerała Cubieres, postąpił w brew otrzymanych instrukcyi, i że zostanie odwołany do Francyi, dla zdania sprawy ze swego działania. Zawiadomiając o tem JW. sekretarza stanu, podpisany był obowiązanym powtórzyć, że uczucia rządu francuzkiego względem stolicy apostolskiey nie zmieniły się w niczem, że pozostały ciągle nayprzyjaźnieysze, i że utrzymanie władzy świeckiey papieża, nienaruszalność i niepodległość państw jego, teraz jak dawniey, są podstawą polityki francuzkiey we Włoszech. Podpisany dopełnił tey powinności względem JW. sekretarza stanu, a gdy następnie wolno mu było stawić się przed Jego Świątobliwością, nie zaniedbał nic dla przekonania oyca świętego, że jedynie nieszczęsny błąd, mógł chwilowo przerwać dobre porozumienie, którego powrotu król Francuzów pragnie jak naymocniey. Gdy względy na wysoką politykę *(des considerations d'une haute politique)* nie dozwolały stojącego we Włoszech woyska francuzkiego odwołać niezwłocznie, podpisany musiał prosić Jego Świątobliwości, aby na pobyt ich w Ankonie, jako na *factum* dokonane zezwolił *(dacquiscer à leur presence à Ancone, comme à un fait accompli)*; lecz zarazem otrzymał był rozkaz ofiarowania wszelkiego zadosyć uczynienia, przyjąć wszelkie drogi pojednania i wszelkie układy odpowiadające życzeniom rządu papiezkiego, i niepozostawiające żadney wątpliwości względem zupełney zgodności i jedności widoków między Francyą, a wszelkiemi mocarstwami interessowanemi przy sprawach Włoch, którey to zgodności i jedności widoków, kilka dawnieyszych dokumentów, a mianowicie noty posłów Francyi i Austryi, tudzież ministrów Pruss i Rossyi z dnia 12 stycznia r. b. jawnym są dowodem.

»Upoważniony tym sposobem do uprzątnienia wszelkich trudności, któreby mogły bydź przeciwne załatwieniu tey sprawy, podpisany ma nadzieję, że załatwienie to nastąpi niezwłocznie w sposobie nayprzyjaźnieyszym. W tym celu oczekuje dalszych JW. sekretarza stanu kommunikacyi i ma zaszczyt etc.

Odpowiedź kardynała sekretarza stanu do hrabiego St. Aulaire, datowana w Rzymie 16 kwietnia. »Podpisany kardynał sekretarz stanu, przedstawił Jego Świątobliwości notę, jaką JW. Pan przysłałeś w odpowiedzi na protestacyą względem zajęcia Ankony w d. 23 lutego i przeciwko następstwom wynikłym z tego wypadku. Biorąc na uwagę, że kapitan Gallois działał przeciwko otrzymanym instrukcyom, że jego postępowanie zostało zganione, i że dla zdania z niego sprawy został wezwany do Francyi, oyciec święty namienił wszakże, że factum to trwa ciągle, i że jedynem zadosyć uczynieniem, któreby tak nazwać można, było rychłe ustąpienie Fracuzów z Akony.

Gotowy jednakże dać dowód swey łagodności, i umiarkowania, tych dwóch wzniosłych znamion Boskiey religii, którym jako głowa przewodniczy na ziemi, i jako władca duchowny chętny unikać wszystkiego, coby mogło narazić pokóy Europy, oyciec święty nie zaniedbał wziąść pod ścisłą rozwagę i na względy położenie rządu francuzkiego, które jak JWPan wyraziłeś, nie dozwala mu odwołać niezwłocznie woyska francuzkiego znaydującego się obecnie we Włoszech. Zważywszy położenie takowe i zgodne z uczuciami innych wysokich mocarstw, które tak mocno obchodzi nienaruszalność i niepodległość państw papiezkich, Jego Świątobliwość raczył upoważnić podpisanego do porozumienia się z JWPanem względem czasu, kiedy woyska francuzkie ustąpią z Ankony morzem, z nieodzownym jednakże warunkiem, że działalność tego woyska, aż do chwili odpłynienia, ograniczy się jedynie na służbie militarney w warowni, i że dowódca nie będzie się mieszał do niczego, co przechodzi zakres teyże służby.

Z tey to właśnie przyczyny, Jego Świątobliwość nie może odstąpić od dołączonych tu warunków, które podpisany z rozkazu Jego Świątobliwości, kommunikował reprezentantom wielkich mocarstw, a które w notach z d. 12 stycznia objawiły ostateczne oświadczenia swych uczuć. Jego Świątobliwość nie wątpi, że JW. Pan w uznaniu ducha umiarkowania i pokoju, jaki nim powodował przy

napisaniu tych warunków, poddasz im się zupełnie w imieniu swego monarchy; ponieważ zaś bardzo jest ważną rzeczą dla stolicy apostolskiey, aby żadna kwestya względem zrozumienia nie wstrzymała zastósowanie tych warunków, więc Jego Świątobliwość tak je chce mieć zrozumiane, aby w przypadku wątpliwości względem prawdziwego ich ducha, naykorzystnieysze dla stolicy świętey tłumaczenie, było to, do którego rząd francuzki obecnie uznaje się już obowiązanym. W oczekiwaniu odpowiedzi, podpisany ma zaszczyt i t. d.

Warunki. 1) Przybyłe do Ankony na gabarze *Bhone* 450 woyska, niezwłocznie powrócą do Francyi na okręcie. 2) Woyska, które wylądowały w dniu 23 lutego, przez czas swego pobytu będą zawisłe od JW. ambassadora francuzkiego, a ten ma bydź upoważniony od swego rządu, wydawać dowódcy ich bezpośrednie rozkazy. 3) Ani to woysko, ani eskadra, pod żadnym jakimkolwiek bądź pozorem nie mogą bydź wzmocnione. 4) Nie wolno będzie woysku francuzkiemu podczas pobytu w Ankonie przedsiębrać robót fortyfikacyinych; rozpoczęte, będą zaniechane i nierozpoczynane na nowo. 5) Skoro rząd papiezki nie będzie już potrzebował pomocy, jakiey żądał od woysk Cosarsko-Austryackich, Jego Świątobliwość prosić będzie Cesarza o ich cofnięcie; w tymże czasie i Francuzi morzem ustąpią z Ankony. 6) Na cytadelli ankońskiey odtąd powiewać będzie bandera papiezka. 7) Woyskom francuzkim niewolno będzie wychodzić po za obwód murów Ankony. Artykuł 11 kontraktu zawartego w dniu 7 marca przez jenerała Cubieres, z liwerantem Constantini, jest więc bez celu i znosi się ninieyszém. 8) Dowódcy woyska w Ankonie nie będą przeszkadzać ani tamować działalności władz papiezkich, a mianowicie policyi. 9) Wszelkie koszta wyprawy, tudzież wszelkie jakie bądź wydatki woyska francuzkiego w Ankonie, stają się ciężarem Francyi. 10) Przy dowódcy woysk francuzkich w Ankonie znaydować się będzie ajent polityczny, z dostatecznem pełnomocnictwem od ambassadora Francyi, w celu czuwania nad ścisłem wykonaniem ninieyszych artykułów.

BELGIJA

BRUXELLA 28 Kwietnia.

Dziennik *Messager de Gand* zawiera następujący przypisek: — »Donoszą z Bruxelli, iż kommunikacye dyplomatyczne, które były powodem do powrotu Pana van de Weyer, stawiają znowu w kwestyi cały traktat 24 artykułów.»

Niektóre dzienniki tuteysze donoszą pogłoskę o mianowaniu nowego posła naszego przy dworze londyńskim.

— Dziennik *Phare* donosi z Antwerpii pod d. 28 kwietnia: — »Zeszłey nocy przybyły do cytadelli 3 statki z potrzebami wojennemi; zapewniają, iż między innemi znaydowało się mnóstwo rac kongrewskich. Podróżny który onegdy wieczorem przejeżdżał przez Breda, opowiada, iż na całey drodze aż do Zundert widział ciągnące woyska hollenderskie, za którem szło mnóstwo wozów, wziętych w rekwizycyą w okolicy Breda.

TURCYA

Stambuł 7 Kwietnia.

Gdy feldmarszałek Hussein basza otrzymał od Sułtana upoważnienie wydawać firmany z herbem wielkiego Sułtana, przeto tym celem przydano mu potrzebnych urzędników z ministeryum.

Dostawa żywności dla woyska, mającego się zebrać pod dowództwem Hussein baszy, jest troskliwie urządzona. Każdy oddział woyska, wysłanego do Azyi, ma oddzielnego intendenta, który winien przestrzegać regularnego rozdawania żywności. W różnych mieyscach po drodze założono magazyny, na co naczelny intendent znaczną summę otrzymał. Czterem intendentom woyskowym polecono odrębne gałęzie służby. 1szy ma dostawiać zboża, 2gi mięsa, a dway inni mają się starać o żywność dla wyższych officerów i urzędników armii.

Sułtan dał baszom Skinder i Bekir w podarunku dwa ogiery z bogatym rzędem.

Cztery bateryе artylleryi pieszey gwardyi były dawniey podzielone na dwie dywizye, z których każda miała osobnego szefa; teraz stosownie do rozkazu Sułtana utworzono z nich jeden pułk, którego dowódcą, pułkownik Mustafa Aga został mianowany.

Ormianin nazwiskiem Bagdassar, umieszczony przy rządowey fabryce broni, wynalazł machinę parową do robięnia bagnetów i otrzymał przywiley na ten wynalazek.